

Sygn. akt I C 1187/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Hajduczenia

Protokolant: Magdalena Kalata

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2015 roku w Bielsku Podlaskim

sprawy z powództwa T. B., J. B. (1) i W. K. (1)

przeciwko G. B. (1) i R. Ł.

o ochronę naruszonego posiadania

I. W trybie ochrony posesoryjnej nakazuje pozwany G. B. (1) i R. Ł., aby przywrócili powodom T. B., J. B. (1) i W. K. (1) posiadanie poprzez umożliwienie im korzystania z części nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej we wsi S., gmina B. stanowiącej obszar w granicach oznaczonych literami A-B-C-D o powierzchni 82 m² w ten sposób, aby:

a) pozwany R. Ł. pozostawił otwartą bramę w płocie na linii D-E na granicy jego działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...) i działki stanowiącej drogę dojazdową oznaczoną numerem geodezyjnym (...), usunął słupek narożny w/w bramie usytuowany w pkt D. oraz usunął 3 przęsła w płocie od pkt. D do pkt. F w kierunku działki (...).

b) pozwany G. B. (1) pozostawił otwartą bramę w płocie na linii D-C znajdującej się na granicy jego działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...) i działki stanowiącej drogę dojazdową oznaczoną numerem geodezyjnym (...), zlikwidował słupek w/w bramie usytuowany w pkt D oraz zdjął w swoim płocie na granicy działek numer (...) przęsła wraz z 3 słupkami na linii A-B

- oznaczonych na szkicu sytuacyjnym biegłego sądowego z zakresu geodezji D. S. (k. 260), który to szkic stanowi integralną część niniejszego wyroku.

II. Oddala wniosek powodów o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

III. Zasądza solidarnie od pozwanych R. Ł. i G. B. (1) solidarnie rzecz powodów T. B., J. B. (1) i W. K. (1) kwotę 707 zł (siedemset siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. Nakazuje pobrać od pozwanych R. Ł. i G. B. (1) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w B.) kwotę 640,74 zł (sześćset czterdzieści złotych siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie.

Sygn. akt I C 1187/13

UZASADNIENIE

Powodowie T. B., J. B. (1) i W. K. (1), po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wnosili o nakazanie pozwanym G. B. (1) i R. Ł., aby przywrócili powodom posiadanie poprzez umożliwienie im korzystania z części nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej we wsi S., gmina B. stanowiącej obszar w granicach oznaczonych literami A-B-C-D o powierzchni 82 m⁽²⁾ w ten sposób, aby: pozwany R. Ł. pozostawił otwartą bramę w płocie na linii D-E na granicy jego działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...) i działki stanowiącej drogę dojazdową oznaczoną numerem geodezyjnym (...), usunął słupek narożny w/w bramie usytuowany w pkt D. oraz usunął 3 przęsła w płocie od pkt. D do pkt. F w kierunku działki (...) i pozwany G. B. (1) pozostawił otwartą bramę w płocie na linii D-C znajdującej się na granicy jego działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...) i działki stanowiącej drogę dojazdową oznaczoną numerem geodezyjnym (...), zlikwidował słupek w/w bramie usytuowany w pkt D oraz zdjął w swoim płocie na granicy działek numer (...) przęsła wraz z 3 słupkami na linii A-B; oznaczonych na szkicu sytuacyjnym biegłego sądowego z zakresu geodezji D. S. (k. 260). Domagali się nadto nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności oraz zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie pozwu wywodzili, że z siedliskiem powodów T. i J. małżonków B.- działka numer (...) i siedliskiem powoda W. K. (1)- działka numer (...) od kilkudziesięciu lat prowadziła droga dojazdowa przez działkę pozwanego R. Ł. oznaczoną numerem (...) i działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...) należącą do pozwanego G. Ł., która prowadziła do drogi gminnej numer (...). Podali, że na początku sierpnia 2013 roku pozwany R. Ł. zaczął stawiać płot na swojej działce od strony drogi asfaltowej numer (...), w którym usytuował on bramę metalową na drodze dojazdowej powodów i do dnia 12 października 2013 roku pozwalał powodom przejeżdżać przez swoją działkę i bramę. Argumentowali, że w dniu 12 października 2013 roku pozwany R. Ł. wybudował płot betonowy na granicy swojej działki i działki nr (...), zamknął bramę wjazdową ze swojej działki na drogę gminną, zaś pozwany G. Ł. postawił płot betonowy na granicy swojej działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...) i działki numer (...). Z uzasadnienia pozwu wynika także, że przed wybudowaniem przez pozwanych ogrodzeń powodowie B. wyjeżdżając ze swojego siedliska przejeżdżali przez siedlisko powoda W. K. (1), a następnie drogą dojazdową przez działki pozwanych- numer (...) i (...) wjeżdżali na drogę gminną asfaltową numer (...). Z tej drogi korzystali też dostawcy opału, dostawcy mleka i innych produktów rolnych, członkowie rodziny i znajomi. Powodowie B. i W. K. (1) aktualnie nie mają innej możliwości dojazdu do drogi gminnej. Powodowie podkreślali nadto, że nieruchomości należące do stron stanowiły kiedyś jeden kompleks rolny, a po jego zakupie na początku XIX wieku kompleks ten został podzielony przez poprzedników prawnych powodów i pozwanych i wtedy też ustalona została droga dojazdowa z siedlisk powodów do drogi gminnej.

Pozwany R. Ł. wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Podnosił, że w dniu 4 czerwca 2013 roku zgłosił zamiar przystąpienia do budowy ogrodzenia (płotu) od drogi gminnej do Starosty (...) w B. i po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia, wobec braku sprzeciwu ze strony Starosty, w połowie lipca 2013 roku przystąpił do budowy ogrodzenia i w tym czasie nie było sprzeciwu ze strony właścicieli sąsiednich działek wobec budowy ogrodzenia. Podkreślał, że płot został postawiony na działce (...), której jest właścicielem i to nawet w pewnej odległości od drogi gminnej. W ocenie pozwanego powodowie godzili się na postawienie przedmiotowego ogrodzenia, gdyż nawet w dniu 7 sierpnia 2013 roku, gdy na miejsce budowy przejechał geodeta w celu odnowienia znaków granicznych między działką pozwanego, a działkami sąsiadów również wówczas żaden z powodów nie zgłaszał sprzeciwu wobec dalszej budowie ogrodzenia przez pozwanego. R. Ł. argumentował, że dnia 4 czerwca 2013 roku także zarządca sieci wodociągowej – z upoważnienia wójta- nie wniósł zastrzeżeń do budowy w/w płotu nad siecią wodociągową. Ponadto, 6 czerwca 2013 roku stwierdzone zostało, że projektowana budowa nie koliduje z kablem telekomunikacyjnym, gdyż prace telekomunikacyjne w pobliżu urządzeń będą wykonywane ręcznie. Konkludując pozwany stwierdził, że powodowie nie zgłaszając żadnych sprzeciwów i zastrzeżeń co do budowy przez pozwanego ogrodzenia na działce (...) zrezygnowali z możliwości przejazdu przez jego działkę. Zdaniem pozwanego, mimo wybudowania przedmiotowego ogrodzenia, powodowie mają dostęp do drogi gminnej i powiatowej.

Pozwany G. B. (1) wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Nie kwestionował faktu posadowienia płotu betonowego na swojej działce oznaczonej numerem geodezyjnym (...) na granicy z nieruchomością o nr (...) podnosił jednak, że żaden z powodów nigdy nie posiadał drogi dojazdowej na nieruchomości pozwanego,

ani też żadnego prawa do niej, a zatem nie przysługuje im roszczenie ochrony posiadania z art. 344 kc. W ocenie pozwanego powyższe potwierdza m.in. toczące się przez Sądem Rejonowym w B. postępowanie w sprawie o ustanowienie dogi koniecznej, sygn.. akt (...), wszczęte na wniosek powódki J. B. (1). G. B. (1) wywodził również, że żądania strony powodowej jednoznacznie godzą w prawo własności pozwanego, gdyż powodowie bezpodstawnie żądają rozebrania znacznej części płotu betonowego wraz z metalową bramą, który został wybudowany zgodnie z prawem na nieruchomości stanowiącej jego własność. Z uzasadnienia odpowiedzi na pozew wynika także, że pozwany miał pełne prawo do wybudowania ogrodzenia na swojej nieruchomości, tym bardziej, że o zamiarze wzniesienia ogrodzenia poinformował uprzednio powodów i zgodnie z prawem zgłosił zamiar przystąpienia do budowy ogrodzenia, a od zgłoszenia, właściwy organ nie wniósł sprzeciwu. Ponadto, pozwany dochował należytej staranności podejmując działania zmierzające do realizacji planu wybudowania ogrodzenia i upewnił się czy wzniesienie ogrodzenia będzie w pełni legalne. Zdaniem pozwanego G. B. (1) istotne znaczenie ma fakt, że strona powodowa wiedziała o zamiarze wzniesienia ogrodzenia przez pozwanego i mimo to nigdy nie podnosiła sprzeciwu co do planów pozwanego, a powództwo zostało wniesione dopiero po pełnym ukończeniu budowy ogrodzenia. W obliczu zgody właściwego organu i braku zastrzeżeń ze strony sąsiadów pozwany prawidłowo uznał, że nic nie stoi na przeszkodzie w wybudowaniu płotu z bramą.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporne jest, że powodowie T. i J. małżonkowie B. od zawarcia związku małżeńskiego znajdują się w posiadaniu zabudowanej nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej w miejscowości S., gmina B., której właścicielką jest powódka. (nie kwestionowane).

Poza sporem pozostaje także, że współwłaścicielem działki sąsiedniej oznaczonej numerem geodezyjnym (...) jest W. K. (1). (nie kwestionowane).

Nie było także kwestionowane, że sąsiadami powodów są pozwani: R. Ł.- właściciel działki numer (...) i G. (1) współwłaściciel działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...).

Powodowie od kilkadziesiąt lat, a wcześniej ich poprzednicy prawni, aby dojechać do drogi gminnej oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej w miejscowości S. przejeżdżali swobodnie przez działki pozwanych nr (...).

W październiku 2013 roku pozwany R. Ł. posadził na swoje działce numer (...) na granicy z działką (...) płot betonowy oraz bramę metalową, zaś pozwany G. B. (1) posadził ogrodzenie betonowe na granicy działek (...). W/w zabudowa uniemożliwiła powodom przejazd przez działki pozwanych celem dojazdu do drogi gminnej.

Poza sporem pozostaje, że pozwani przed wybudowaniem ogrodzeń zgłosili zamiar przystąpienia do budowy w Starostwie Powiatowym w B.. (k. 35 i k. 52 akt).

W myśl art. 344 §1 kc przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Przyjmuje się, że naruszeniem posiadania jest takie zachowanie określonej osoby, którego skutkiem jest wkroczenie w sferę władztwa posiadacza. Podkreśla się, że o naruszeniu posiadania można mówić jedynie wtedy, gdy jest ono wyrazem działań człowieka i obejmuje takie akty, które już nastąpiły. Natomiast nie można uznać za takie naruszenie jednorazowego wkroczenia w sferę cudzego posiadania, jeżeli z okoliczności wynika, że już się to nie powtórzy. Sądowa ochrona przysługuje posiadaczowi, gdy naruszenie jego posiadania było samowolne. Przez samowolne naruszenie posiadania rozumie się wkroczenie w sferę cudzego posiadania przez osobę, która nie jest do tego uprawniona, a więc czyni to bezprawnie (por. m.in. J. Ignatowicz (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 788 i n.; E. Gniewek, Komentarz, 2001, s. 806 i n.; S. Rudnicki, Komentarz, 2007, s. 549 i n.).

Przewidziany w art. 342 k.c. zakaz samowolnego naruszania posiadania nie zawiera w swej treści żadnych ograniczeń, odnosi się zarówno do posiadania samoistnego, jak i posiadacza zależnego, ochrona zaś posesoryjna, przewidziana w art. 344 k.c. przysługuje posiadaczowi w wypadku naruszenia każdej z tych dwóch postaci posiadania. Nie ma znaczenia zatem, czy posiadanie powodów było posiadaniem samoistnym, czy zależnym, istotne jest jedynie, czy powodowie wykonywali w pewnym zakresie władztwo nad rzeczą. Posiadanie jest definiowane jako określony rodzaj władztwa nad rzeczą. Na posiadanie składają się dwa elementy: element fizyczny (corpus) oraz element psychiczny (animus). Najogólniej rzecz ujmując, corpus oznacza, że pewna osoba znajduje się w sytuacji, która daje jej możliwość władania rzeczą w taki sposób, jak mogą to czynić osoby, którym przysługuje do rzeczy określone prawo, przy czym nie jest konieczne efektywne wykonywanie tego. Animus zaś oznacza wolę wykonywania względem rzeczy określonego prawa dla siebie. Wola ta wobec otoczenia wyraża się w takim postępowaniu posiadacza, które wskazuje na to, że uważa się on za osobę, której przysługuje do rzeczy określone prawo. W procesie posesoryjnym czynna legitymacja procesowa przysługuje więc posiadaczowi zarówno samoistnemu, jak i zależnemu. Na marginesie można dodać, że w wypadku, gdy rzecz jest w posiadaniu samoistnym i zależnym, a naruszenie posiadania dotknęło zarówno jedno, jak i drugie posiadanie, powództwo posesoryjne może wytoczyć tak posiadacz samoistny, jak też zależny (zob. J. Ignatowicz (w:) Kodeks..., str. 792; por. także A. Kunicki (w:) System..., str. 877; S. Rudnicki, Komentarz..., str. 464).

W myśl art. 478 kpc w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego.

Analiza w/w przepisu wskazuje, że kognicja sądu w sprawach o ochronę naruszonego posiadania ogranicza się do badania przez sąd ostatniego stanu posiadania i faktu jego naruszenia. Niedopuszczalność badania prawa pozwanego (np. prawa własności do rzeczy) doznaje jedynie ograniczenia wynikającego z art. 344 § 1 zdanie drugie k.c., zezwalającego na wzięcie przez sąd pod uwagę w postępowaniu posesoryjnym prawomocnego orzeczenia sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego, stwierdzającego zgodność z prawem stanu posiadania powstałego na skutek naruszenia. Rozwiązanie to podyktowane zostało potrzebą udzielenia posiadaczowi szybkiej ochrony. Udzielenie ochrony posesoryjnej ma charakter prowizoryczny w tym znaczeniu, że nie przesądza o istnieniu lub nieistnieniu prawa do posiadania. Spór w tej materii może być rozstrzygnięty w odrębnym procesie w drodze petytoryjnej, czyli w procesie o samo prawo (zob. orzeczenie SN z dnia 25 stycznia 1961 r., 4 CR 1065/59, OSN 1962, nr 3, poz. 94).

Ostatni stan posiadania to stan posiadania istniejący w chwili naruszenia.

W sprawie bezsporny był fakt posadowienia przez pozwanych w październiku 2013 roku ogrodzeń betonowych na działkach stanowiących ich własność sąsiadujących z działkami powodów, które uniemożliwiały powodom przejazd przez działki powodów nr (...) celem dojazdu do drogi gminnej nr (...). Znajduje to potwierdzenie w materiale dowodowym, w tym w szczególności w zeznaniach świadków: E. M. (k. 117v-118), J. B. (2) (k. 118-118v), M. K. (k. 63), Z. K. (k. 64) i S. Ż. (k. 65). Nie kwestionowali tego sami pozwani. Spór pomiędzy stronami ogniskował się natomiast wokół tego czy pozwani działali w prawie dokonując w/w zabudowy.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dawał podstawę do przyjęcia, że pozwani R. Ł. i G. B. (1) wkroczyli w sferę posiadania powodów, a naruszenie posiadania miało charakter samowolny.

Sąd uznał, że powodowie posiadali sporny fragment nieruchomości, a ich posiadanie przez okres kilkudziesięciu lat było spokojne i niezmiennie. Polegało ono na tym, że powodowie B. wyjeżdżając z działki siedliskowej numer (...) przejeżdżali przez działkę powoda W. K. (1), a następnie przejeżdżali przez działki pozwanych, aby dojechać do drogi gminnej numer (...). Również W. K. (1) celem dojazdu do drogi gminnej musiał korzystać z działek pozwanych. Ów stan rzeczy miał miejsce także wówczas, gdy posiadaczami obu działek byli poprzednicy prawni obu stron. Powyższe okoliczności znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach świadków: M. K. (k. 63), Z. K. (k. 64) i S. Ż. (k. 65). Podkreślenia wymaga także, że nie tylko sami powodowie mieli możliwość korzystania z przedmiotowego dojazdu, ale również

osoby trzecie dojeżdżające do nieruchomości powodów, co przyznał świadek Z. K.. Pozwani w toku procesu w żaden sposób nie kwestionowali sposobu, przebiegu trasy przejazdu.

Przedstawione okoliczności w świetle art. 344 § 1 k.c. uzasadniały przyznanie ochrony posesoryjnej powodom. Okoliczność, iż pozwani „grodzili swoje” nie ma żadnego znaczenia przy ochronie posiadania, bowiem jedyną obroną przez roszczeniem posesoryjnym jest prawomocne orzeczenie sądu lub innego organu stwierdzające, iż stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Pozwani takiego orzeczenia nie przedstawili. Skoro zatem naruszyli wykonywane od wielu lat posiadanie przez powodów, to zgodnie z art. 344 k.c. w razie zgłoszenia takiego żądania przez uprawnionego powinni oni zaniechać naruszeń i przywrócić stan poprzedni, sprzed naruszenia. Takim stanem poprzednim był stan, gdzie powodowie mogli swobodnie, bez żadnych przeszkód przejeżdżać spornym szlakiem, bez pytania kogokolwiek o zgodę.

Zdaniem Sądu, pozwani nie wykazali też, ażeby powodowie wyrażali zgodę na wybudowanie ogrodzeń. Przejawem dezaprobaty powodów jest właśnie powództwo posesoryjne, które zostało wytoczone po zakończeniu grodzienia nieruchomości przez pozwanych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 344 kc orzekł jak w sentencji wyroku.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd oddalił wniosek pełnomocników pozwanych o zawieszenie postępowania w sprawie do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy Sądu Rejonowego w B.o ustanowienie służebności drogi koniecznej o sygnaturze akt (...).

Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego.

Przyjmuje się, że zawieszenie postępowania z przyczyn wskazanych w/w przepisie ma fakultatywny charakter i zależy od decyzji sądu podejmowanej z urzędu. Podejmując odpowiednią decyzję powinien mieć na względzie to, czy będzie ona celowa, tj. czy przemawiają za nią istotne racje procesowe. Sąd winien m.in. kierować się wynikającą z art. 6 k.p.c. zasadą szybkości postępowania, zgodnie z którą powinien on przeciwdziałać przewlekłości postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy. Art.177 § 1 pkt 1 k.p.c. znajduje zatem zastosowanie, gdy wynik jednego postępowania cywilnego zależy od wyniku innego postępowania cywilnego, gdyż przedmiot postępowania prejudycjalnego stanowi element podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu cywilnym. Oznacza to, że nie jest możliwe rozstrzygnięcie sprawy w toczącym się postępowaniu cywilnym bez wcześniejszego rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnych.

Dokonując oceny stanów faktycznych i przedmiotów postępowań obu w/w spraw, Sąd orzekający nie znalazł podstaw do zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie wymagało dokonania jakichkolwiek dodatkowych ustaleń czy też przesądzenia kwestii prejudycjalnych w sprawie (...) Sądu Rejonowego w B., aby wydać orzeczenie w sprawie o ochronę naruszonego posiadania.

Odnosząc się natomiast do wniosku pełnomocnika powodów z dnia 13 maja 2015 roku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji D. S., to Sąd uznał go za usprawiedliwiony. Zdaniem Sądu przedmiotowa opinia miała jedynie dokładnie określić umiejscowienie położenia ogrodzeń i przęseł, czego biegły nie wykonał w pierwotnej opinii mimo zlecenia Sądu.

Powodowie złożyli także wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Art. 333§2 kpc stanowi, że Sąd może nadać wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności jeżeli uwzględni powództwo o naruszenie posiadania. Zatem jest to przepis, który przewiduje fakultatywną możliwość nadania rygoru natychmiastowej wykonalności.

Sąd oddalił w/w wniosek uznając, że interesy powodów są chronione w oparciu o postanowienie wydane w toku sprawy w trybie zabezpieczenia powództwa, zaś w/w orzeczenie może być przez powodów egzekwowane w drodze egzekucji sądowej.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. §8pkt 4 rozporządzenia MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

SSR Małgorzata Hajduczenia